

GONIEC KRAKOWSKI

GENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 186.

Kraków, wtorek 13 sierpnia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Zestrzelenie 89 samolotów angielskich.

Rezultat walk powietrznych nad kanałem La Manche. — Zatopienie trzech statków handlowych poj. 17.000 ton. — Zniszczenie 8 balonów zaporowych.

Berlin, 11 sierpnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Jedna z łodzi podwodnych doniosła o zatopieniu uzbrojonego okrętu handlowego, pojemności 8.700 ton.

Planowo kontynuowano zbrojny wywiad przeciwko Anglii, a zwłaszcza nad angielskim wybrzeżem wschodnim i południowym, jak również nad obszarem morskim na północ od wysep Sztetlandzkich.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały zakłady uzbrojeniowe, porty, urządzenia przemysłowe oraz lotniska i stanowiska artylerji przeciwlotniczej. Przy tej okazji udaje się szczególnie skutecznie zbombardować zakłady lotnicze. Podobny Airmotars Aircraft Ltd. w Rochester i fabrykę materiałów wybuchowych Faversham, przyczem spowodowano wielkie pożary i silne eksplozje. Wielka ilość bomb wszelkiego kalibru trafiła w urządzenia w dokach w Newcastle i państwowe zakłady w Shorness i Chatham. Poza tym zniszczone pole startowe pewnego lotniska na północ od Bristolu przez trafienie bombą.

Pojedyncze nieprzyjacielskie samoloty dokonały w ciągu piątku nalotu na północną Francję, Belgję i Holandję, a w nocy Niemcy zachodnie. Na terenie Rzeszy obiekty wojskowe nie zostały zaatakowane, natomiast raniono wiele osób cywilnych i uszkodzono kilka budynków.

Dwa niemieckie samoloty zaginęły. Dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone przez artylerję przeciwlotniczą. Po straceniu tych dwóch samolotów niemiecka artylerja przeciwlotnicza osiągnęła cyfrę 1500 ogółem zestrzelonych samolotów nieprzyjacielskich. (p)

Co powoduje opóźnienie ataku niemieckiego na Anglię.

Pogłoski o budowie kanału pod kanałem La Manche.

(§) Genewa, 12 sierpnia. Zgadywanie powodu opóźnienia ataku niemieckiego, co wywołuje napięcie nerwów ludności Anglii, posunięte do ostatecznych granic wytrzymałości, wywołało ze zrozumiałych przyczyn feralną psychozę strachu i bojaźliwych plotek wśród Anglików, przygotowujących się na najstraszniejsze wypadki.

Podczas gdy jedna część ludności twierdzi, iż Niemcy czekają tylko na pomyślne warunki atmosferyczne, to inni twierdzą z całą powagą, że organizacja Todta pracuje w obecnej chwili, przy użyciu olbrzymiej ilości maszyn, nad wykopaniem tunelu pod kanałem La Manche.

Ze względu na to, że organizacja Todta dokonała dzieła budowy wału zachodniego w nieprawdopodobnie krótkim czasie, nie uważa się tam możliwości zrealizowania takiego przedsięwzięcia, mimo pozorów fantastyki, za rzecz wykluczoną.

Ci sami ludzie twierdzą, że można obliczyć nawet dzień i godzinę, w której Niemcy, dzięki niezmordowanej pracy w dzień i w nocy, znajdą się na drugiej stronie kanału.

Najpewniejszym dowodem angielskich domysłów jest fakt, że Niemcy na wybrzeżu francuskim wykonują olbrzymie wykopy ziemne. Wykopy te, które początkowo uważano za pozycje artyleryjskie dla dalekonośnych baterji mają w rzeczywistości stanowić wejścia do tuneli podziemnych, do których schodzą z nastaniem nocy robotnicy.

(=) Berlin, 12 sierpnia. Na podstawie nadeszłych dotychczas meldunków, naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w sprawie walk powietrznych w niedzielę co następuje:

Oprócz podanego już do wiadomości skutecznego ataku na brytyjski port wojenny Portland, gdzie wzniesiono pożary magazynów materiałów pędnych i urządzeń portowych oraz zestrzelono 57 nieprzyjacielskich samolotów, eskadry naszych samolotów osiągnęły dalsze sukcesy podczas ataku na konwojowany transport na wschód od Harwich. Zatopiono trzy okręty handlowe o łącznej pojemności około 17.000 ton, jeden kontrtorpedowiec i trzy okręty handlowe zostały ciężko uszkodzone celnymi bombami.

Przy tej sposobności eskadry niemieckich samolotów myśliwskich i niszczących zestrzeliła 17 samolotów nieprzyjacielskich. — W innym miejscu stracono 8 dalszych samolotów nieprzyjacielskich. Koło Dover podjęli ponadto nasi lotnicy myśliwcy atak na balony zaporowe. Z ogólnej liczby 18 balonów zaporowych zniszczono 8, zestrzelono przytem 7 brytyjskich samolotów.

Ogólne straty nieprzyjaciela w niedzielę wyniosły w ten sposób 89 samolotów, natomiast straty własne 17 samolotów.

Daleko zakrojone loty nad Anglią

Angielskie zakłady lotnicze i amunicyjne obrzucono bombami. — Łódź podwodna zatopila wielki parowiec brytyjski pojemności 9.130 ton.

(§§) Berlin, 12 sierpnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Jedna z niemieckich łodzi podwodnych spowodowała zatopienie uzbrojonego brytyjskiego statku handlowego „Uwey Grange” pojemności 9.130 ton brutto t. rej.

Lotnictwo podjęło w dniu 10 sierpnia ponownie na szeroką skalę zakrojone loty wywiadowcze nad Anglią i nad morzem. Jeden z nieprzyjacielskich statków handlowych został zaatakowany i obrzucony bombami, wobec czego załoga obawiając się ztonięcia parowca, natychmiast opuściła jego pokład. Ponownie założono zaporę minową przed najważniejszymi angielskimi portami morskimi.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały

zakłady przemysłu lotniczego w Norwich, przyczem wzniesiono pożar hali montażowej wskutek celnego trafienia bombami. Necne ataki lotnicze dnia 11 b. m. skierowane były na Newport, Swansea, Pembroke, jak również na zakłady amunicyjne w Hayle koło St. Ives.

Nieprzyjacielskie samoloty dokonały nocnych nalotów na tereny Niemiec północnych i zachodnich, przyczem zrzuciły bomby na obiekty niewojskowe. Powstałe w związku z tem pożary zostały szybko stłumione przez członków oddziałów bezpieczeństwa i oddziałów służby pomocniczej.

Zestrzelono jeden samolot nieprzyjacielski typu Bristol Blenheim; jeden samolot niemiecki nie powrócił.

Olbrzymie zniszczenie wywołały bomby niemieckich samolotów w Portland.

Niemieckie samoloty wywiadowcze potwierdziły raporty radjowe samolotów bojowych. — Zdemolowane bulwary. — Tonące i płonące okręty. — Olbrzymie leje wyrwane bombami.

(=) Berlin, 12 sierpnia. Jak dowiaduje się Niemieckie Biuro Informacyjne w związku z atakiem bombowym na brytyjski port wojenny Portland, pod działaniem bomb, zrzuconych przez niemieckie samoloty nurkowe, zawaliły się mury bulwarów.

Kilka okrętów uszkodzonych leży w pozycji pochylonej na wodzie, inne płoną. Na placu przeładunkowym w Castletown wiadać kilka olbrzymich wyrw, spowodowanych bombami. Część magazynów portowych zawaliła się, inne płoną.

Działanie ataków bombowych na urządzenia marynarki i portu w Portland zostały stwierdzone przez niemieckich lotników wywiadowczych, którzy potwier-

dził w całej rozciągłości nadesłane poprzednio meldunki radjowe samolotów bojowych i bojowych maszyn nurkowych. Wywiadowcy zaobserwowali nadto olbrzymie pożary magazynów materiałów pędnych oraz obiektów portowych.

* * *

W związku z atakiem niemieckich eskadr lotniczych na Portland, niemieckie biura informacyjne DNB dowiaduje się, że w wyniku tej akcji uległy poważnemu zniszczeniu bulwary i urządzenia załadunkowe tego portu wojennego Anglii. Prawie wszystkie stojące w porcie na kotwicy okręty zostały poważnie uszkodzone lub zniszczone.

Szczególnie udalym celem bomb niemieckich były wielkie warsztaty okrętowe brytyjskiej stoczni państwowej. Zauważono wielkie eksplozje gmachu kotłowni i maszyn, ponadto zbiorników materiałów pędnych i grobli, będącej jedynym połączeniem między lądem stałym a terenami portowymi, stanowiącej swego rodzaju półwysp, na którym właśnie znajdowały się zbiorniki z naftą, a gdzie zauważono wybuchy pożarów.

Zmuszono do milczenia liczne baterje nadbrzeżnej artylerji przeciwlotniczej, które czyniły wysiłki odparcia ataku lotniczego nieprzyjacielskiego.

Wojska włoskie szybko posuwają się w głąb kraju Somali.

Rzym, 11 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: Z pewnych źródeł dowiadują się, że podczas nalotu włoskich bombowców w dniu 1 sierpnia okręt linjowy „Resolution” odniósł poważne uszkodzenia, szczególnie w tylnej wieży. Poza tym został uszkodzony jeden kontrtorpedowiec.

W Afryce północnej włoskie formacje lotnicze zbombardowały skutecznie dworzec kolejowy w Marsa Matruk, ośrodki koncentracji jednostek zmotoryzowanych i nieprzyjacielskie stanowiska pod Sidi Barrani.

W Afryce wschodniej wojska włoskie posuwając się szybkim marszem obsadziły Adueine w brytyjskim Somali i tem samem posunęły się dalej naprzód. Włoska flota powietrzna dokonała nalotu na port i lotnisko w Berbera, przyczem trafiono jeden okręt, a dwa nieprzyjacielskie samoloty typu „Gloucester” podpalono na ziemi. Nieprzyjacielskie wozy pancerne zostały lotem nurkowym trafione pod Buna. Nieprzyjacielskie naloty na Harrar, Massaua i Gura były bezskuteczne. (p)

Angielska łódź podwodna zatopiona przez Włochów.

Zajęta dwie przełęcze górskie w Somali brytyjskiej.

(§) Rzym, 12 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: Angielska łódź podwodna „Odin”, a której stracie doniósł oficjalny komunikat angielski, została zatopiona w wyniku włoskich, w poprzednich komunikatach wojennych doniesionych, operacji bojowych na morzu. Wspomniana łódź podwodna posiadała 1500 ton wyporności powierzchniowej i była uzbrojona w osiem wyrzutni torpedowych kal. 533 mm, jedno działo kal. 10,2 cm i dwa karabiny maszynowe. Załoga składała się z 55 marynarzy.

W brytyjskim kraju Somali wojska włoskie zajęły dwie przełęcze górskie — Carrin i Godajera. Ofensywa czyni dalsze postępy.

Jednostki włoskiego lotnictwa bombardowały lotnisko w Erkovit w Sudanie, przyczem zniszczono 15 samolotów nieprzyjacielskich na ziemi oraz odparto atak nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich. Wszystkie włoskie samoloty powróciły do swych punktów wylotowych.

Nieprzyjacielski samolot, który miał za zadanie zbombardowanie miejscowości El Uak na granicy Kenii, został stracony wskutek akcji włoskich eskadr lotniczych, przyczem wzięto do niewoli kapitana-pilota.

Gibraltar powinien należeć do Hiszpanji.

Testament królowej Izabeli.

Testament Richelieu'go, jako podstawa polityki hegemonji Francji nad Europą, został na skutek zwycięstwa Niemiec nad Francją **wykreślony w historii**. Oprócz tego dokumentu, stanowiącego punkt wyjścia dla polityki francuskiej, który na tak długi czas wpłynął złowroźnie na stosunki między obu mocarstwami na kontynencie europejskim, historia europejska zna **jeszcze drugi testament**.

który w swoich żądaniach różni się jednak zasadniczo od tendencji mieszania się do spraw drugiego narodu. Jest czemś więcej niż historycznym przypadkiem, raczej należy uważać za znamienny symbol dla akcji organizowania nowej Europy, zainicjowanej przez Niemcy i Włochy, że w dzisiejszej chwili realizacja tego drugiego testamentu zbliża się nieodwołalnie ku urzeczywistnieniu, podczas gdy pierwszy testament właśnie w chwili obecnej jest bardziej niż kiedykolwiek odległy od wcielenia w życie. General Franco w jednej ze swoich ostatnich mów także oficjalnie sformułował **żądanie zwrotu Gibraltaru Hiszpanji**, jako oparte na testamentie królowej Izabeli, przyczem należy dodać, że prasa hiszpańska oraz liczne demonstracje w miastach hiszpańskich już poprzednio występowały z tem żądaniem.

Zaledwo przed kilku tygodniami nowy ambasador angielski w Madrycie sir Samuel Hoare spotkał się ze znamienną niespodzianką, mianowicie w dniu jego przyjazdu

wielki tłum Hiszpanów zebrał się przed gmachem ambasady i na pytanie: „Do kogo należy Gibraltar?” — odpowiadał chóralnie: „Do Hiszpanji, do Hiszpanji!”. Sir Samuel nie powinien był zdziwić się tym okrzykom, gdyby przypomniał sobie w jaki sposób i przy pomocy jakich środków przeszła ta skała, stanowiąca bramę wejściową do morza Śródziemnego z posiadania Hiszpanji do rąk Anglii.

Wprawdzie pokój w Utrechcie (1713 r.) postanawiał, że król hiszpański „odstępuje” w imieniu swoim i swoich dziedziców i następców obecnym układem koronie wielobrytyjskiej pełne i niepodzielne posiadanie „miasta i twierdzy Gibraltar wraz z jego portem i jego fortyfikacjami oraz wszelkimi urządzeniami obronnymi”, oraz rezygnuje „z wymienionej własności bez wyjątków i ograniczeń zupełnie i na zawsze na rzecz pełnego i prawnego posiadania”. Dzisiaj, kiedy lotnictwo włoskie dowiodło Anglii, że nie może ona już utrzymać bez przeszkód swego stanu posiadania w Gibraltarze,

Anglia niewątpliwie powoła się na ten traktat i wykaze swe prawa, które zawdzięcza jednak tylko słabości Hiszpanji i swojej własnej potęgę. Hiszpanja dzisiejsza nie jest już jednak Hiszpanją Jego Królewskiej Mości Filipa V, a dzisiejsza Anglia nie jest już tą potęgą władającą nad morzami, której tytuł własności do tego czy owego terytorjum przypadł wyłącznie na mocy faktycznego dzierżenia i zdolności do utrzymania go. Hiszpanja odczuwa wymieniony traktat z roku 1713, pozbawiający ją Gibraltaru nie tylko jako ciężką krzywdę, którą należy naprawić, ale także jako zdradę tego testamentu królowej hiszpańskiej, który po raz pierwszy ocenił doniosłość Gibraltaru jako podstawę potęgi Hiszpanji na morzu Śródziemnym.

Mianowicie Izabela Kastyljska, pod której rządami Gibraltar znówu przypadł Koronie Hiszpańskiej, po wielowiekowym posiadaniu go przez Maurów, następująco rozporządziła w swoim testamencie z roku 1504: „Jest moim życzeniem i wolą, ażeby miasto Gibraltar pozostało na zawsze przy Koronie. Proszę i żądam od królów moich następców, ażeby utrzymali to miasto i nikomu go nie oddawali ani w całości, ani w części”. Tak wygląda testament, na który obecnie powoła się znowu Hiszpanja,

odnowiona przez wojnę domową w chwili, kiedy Anglia znajduje się w okresie decydującej walki o swoje panowanie. Francja, która dzisiejszej Anglii oddała do dyspozycji swoje siły zbrojne, została pokonana, **testament Richelieu'go został podarty**. Anglia jest osamotniona, natomiast Hiszpanja, mogąc się wykazać tylko historycznym testamentem królowej Izabeli, mimo, iż w obecnej wojnie nie dożyła oświeczonej, stoi po stronie tych mocarstw, którym przypadła rola realizatorów nowego porządku w Europie.

Gibraltar zwraca się do gen. Franco.

Madryt, 11 sierpnia. Duże wrażenie w

Hiszpanji zrobił list burmistrza Gibraltar, rezydującego od dnia 4 sierpnia 1740 r. w San Roque, który zwrócił się do generała Franco.

Burmistrz zapewnia generała Franco, że szlachetnie i lojalnie miasto Gibraltar, które zmuszone jest przejściowo utrzymywać swój zarząd poza murami miasta, spogląda dumnie i wzruszone na starania Hiszpanji o odzyskanie Gibraltar. „Miasto ofiaruje wszystko, co posiada” — pisze burmistrz w swoim manifestie — „aby pomóc w odzyskaniu dla ojczyzny Gibraltar”. Na koniec prosi burmistrz Gibraltar, aby oddawano **chorągwi tego miasta** jako „żywej relikwii” należne honory. (p)

Rudolf Hess zapowiada najostrzejszą walkę przeciwko Anglii.

(§) Wiedeń, 12 sierpnia. Z okazji wprowadzenia na urząd nowomianowanego namiestnika Niemiec i Gauleitera Wiednia Baldura von Schirach, który obejmując to stanowisko po dotychczasowym namiestniku i Gauleiterze Bücklu, mianowanym szefem administracji cywilnej w Lotaryngii, wygłosił zastępca Adolfa Hitlera, minister Niemiec Rudolf Hess przemówienie, w którym oświadczył, co następuje:

„Pan Churchill i jego klika odrzucił wyściągając do niego rękę z propozycją pokoju, podobnie jak w swoim czasie Polska. Pan Churchill i jego klika odrzucił wyściągając do niego rękę z propozycją pokoju, podobnie jak Anglia i Francja odrzuciły propozycję Hitlera po zakończeniu kampanji polskiej. Polska, Anglia i Francja sadyli wówczas, że słabość powoduje Adolfem Hitlerem, kiedy składa propozycję pokojową. W międzyczasie Polska i Francja odczuły na własnej skórze, czy rzeczywiście słabość kierowała Hitlerem. Anglia jeszcze poczuje to sama na swej własnej skórze.

Słaby przedsmak tego, co ją oczekuje, o-

trzymała już dotychczas i otrzymuje codziennie. Anglia wie co najmniej tak dobrze jak my, jeżeli nie lepiej, jakie ciosy zadają jej codziennie nasze samoloty, nasze łodzie podwodne i nasze śmigłowce i, że staramy się, aby Anglii rozwiać wszelkie wątpliwości co do tego, iż propozycja Hitlera nie była wynikiem słabości.

Jeżeli kiedyś pan Churchill sadył, że Anglii zniszcza, tak wiele łodzi podwodnych, że ilość ich stopnieje na pewien okres czasu, to właśnie pod tym względem jego upragnione życzenie okazało się nieziszczalne. Możemy zapewnić pana Churchilla, że ilość niemieckich łodzi podwodnych stale wzrasta. Co do samolotów, to może również być spokojny, że jest tak samo.

Ala, jeżeli chodzi o drugą stronę — to niech pan Churchill wierzy, albo nie: — **tonaż Anglii stale się zmniejsza**. Anglii nie przybywa fabryk broni, ale niestanie rozsypany się one w gruzy i proch. — Panie Churchill: jest niemieckie przyszłość, które powiada: „Kto nie chce słuchać musi odczuć na własnej skórze”.

Nowa strata dla prestiżu angielskiego na Dalekim Wschodzie.

Prasa japońska o wycofaniu wojsk brytyjskich z Chin.

(=) Tokio, 12 sierpnia. Wycofanie garnizonów brytyjskich z Chin oceniane jest przez prasę japońską jako nowa ciężka strata dla prestiżu Anglii. Dzienniki nazywają to posunięcie ostatnim „trikiem”, mającym na celu przywrócenie lepszych stosunków z Japonią, a ponadto upatrują w niem oznakę coraz bardziej komplikującej się sytuacji Wielkiej Brytanji.

„Hoci Szimbun” oświadcza, że krok brytyjski wywarł niewielkie wrażenie na ministrze spraw zagranicznych Matsuo, poczem pisze jak następuje: „Kroku brytyjskiego nie należy konieczności łączyć z aferą szpiegowską. Pomimo tego można stwierdzić, iż Anglia znajduje się dziś w takiej sytuacji, że nie ma innego wyboru, jak uciekanie się do tego rodzaju kroków”.

„Asahi Szimbun” mówi o geście Anglii, spowodowanym obawą dalszego zaostreżenia stosunków z Japonią i dalszą utratą wpływu na Dalekim Wschodzie. Ma się tu do czynienia ponownie z drobnem, dyktowanym koniecznością pociągnięciem, którego celem jest uporowanie przyjaźnych stosunków z Japonią.

Anglia uprawia w tej chwili nową poli-

tykę pośredniego mieszania się na Dalekim Wschodzie, starając się uspokoić antyangielskie nastroje mas w Japonii. Tak ocenia nową sytuację „Mijako Szimbun”, dodając jednocześnie, iż wycofanie wojsk ma charakter posunięcia czysto wojskowego, spowodowanego ciężką sytuacją w Europie i niepewnym stanowiskiem angielskich ludów kolonialnych.

„Joniuri Szimbun” stwierdza, że Anglia zamierza obecnie ukształtować korzystniejszą swoją sytuację kosztem Japonii.

„Tokio Niezi Niezi” podkreśla, że rząd japoński nie myśli dać się wprowadzić w błąd odnośnie do swej polityki wobec Anglii, zwłaszcza w odniesieniu do afery szpiegowskiej. Jak sady się w Londynie. Wszystkie japońskie dzienniki wyrażają w końcu pogląd, że Anglia przelicyzyła się i tym razem, jak już wielokrotnie przedtem, sadyząc, że wycofanie swych wojsk z Chin wywoła w Tokio wrażenie „specjalnej ży-

Rewizja japońskiej polityki gospodarczej.

„Niemcy są dla Japonii wzorem pod wielu względami” — oświadczył minister Kobajasz.

(=) Tokio, 12 sierpnia. Japoński minister handlu i przemysłu Kobajasz oświadczył w wywiadzie z „Japan Times”, że cele nowej japońskiej polityki gospodarczej są następujące: 1) **powołanie utrzymania cen na niskim poziomie**, celem uniknięcia nakładania na ludność nowych ciężarów; 2) **uniezależnienie gospodarki Japonii**, zwłaszcza od Anglii i Stanów Zjednoczonych. Tego rodzaju autarkia da się osiągnąć tylko krok za krokiem.

Polityka gospodarcza Niemiec dostarczyła Japonii wiele dobrych przykładów. Minister miał sposobność zaobserwować w Niemczech ufnie i zdecydowane nastawienie całej ludności. Niemcy po ostatecznym zwycięstwie będą potężniejsze, niż przedtem. Znak ta armia, zwłaszcza wyposażone jednostki zmechanizowane i silne lotnictwo wywarły na ministrze silne wrażenie. O ile dotychczas powszechnie jeszcze przypuszczano, że Niemcy będą miały trudności zaopatrzenia w żywność i surowce, to opinia taka została oddawna obalona faktami.

B. premier Burmy w więzieniu.

Berno, 11 sierpnia. Ostatnio aresztowały władze angielskie **b. premiera rządu burmańskiego Ba Maw**. W ostatnich czasach swej działalności należał Ba Maw do **opozycji parlamentu Burmy**, z którego wystąpił, twierdząc, że będzie krajowi potrzebny na innym stanowisku. (p)

W miastach japońskich odbywają się demonstracje.

(§) Tokio, 11 sierpnia. W związku ze stałe wzrastającymi nastrojami antybrytyjskimi w Japonii i raz poraz powtarzającymi się demonstracjami antybrytyjskimi donosi „Japan Times”, że w **Osaka, Kōbi, Lagoya, Wakayama i wielu innych miastach** i średnich miastach odbędą się w niedziele **masowe demonstracje ludności** podobnie jak w Tokio, gdzie ma być zorganizowana **wielka demonstracja mieszkańców stolicy Japonii**.

Władze poszczególnych prowincji i zarządy miast w Japonii przekazują na rząd i ambasady brytyjskiej liczne **reklamacje**, w których jednogłośnie domagają się wyeliminowania wpływu brytyjskiego z Azji Wschodniej, a równocześnie opowiadają się za poparciem rządu. (p)

Rosja przejmuję dyplomatyczną reprezentację państw bałtyckich.

Kopenhaga, 12 sierpnia. W następstwie wezweń trzech bałtyckich państw do Unii Sowieckiej, dyplomatyczne i konsularne przedstawicielstwa Estonii, Łotwy i Litwy w Danii zostały przejęte przez postępowy rosyjski w Kopenhadze.

Łotwa nie życzy sobie kołchozów

(§) Sztokholm, 12 sierpnia. „Aftonbladet” donosi, że **Rygi, jakoby rząd łotewski wspólnie z komunistyczną partią Łotwy miał odrzucić myśli tworzenia kołchozów**.

W związku z utworzeniem przed kilku tygodniami pierwszych na terenie Łotwy kołchozów, w skład których weszło kilka tysięcy rodzin, ukazało się urzędowe oświadczenie, z którego wynika, że **łotewskie partie komunistyczne uważa tego rodzaju postępowanie jako bezprawne**.

Ostre zarządzenia władz fińskich przeciw sowietofilom.

(=) Moskwa, 12 sierpnia. Moskiewskie dzienniki w dalszym ciągu omawiają wydarzenia w Finlandji i podkreślają, że **„Towarzystwo pokoju i przyjaźni z Związkiem Sowieckim” jest nadal prześladowane**.

Według doniesień agencji „Tass” miały **władze fińskie wydać zarządzenie w sprawie wydalenia z pracy członków tego towarzystwa**. Wiele robotników fabrycznych w zakładach, które „Tass” wymienia w swem doniesieniu, utraciło już zatrudnienie.

Konfiskata majątków uchodźców litewskich.

Kowno, 12 sierpnia. Rząd litewski wydał dekret, mocą którego wszyscy ci **bywale litewscy, którzy po dniu 15 lipca br. zbiegli zagranicę lub się ukrywają, uchodzą za wrogów narodowych**. Ich majątek ulegnie konfiskacie na rzecz państwa. Postanowienie to dotyczy również i te osoby, które przed 15 lipca br. legalnie zostały nielegalnie udaly się zagranicę, i które w terminie 4-tygodniowym od ogłoszenia tego dekretu nie powrócą do kraju.

„Legion” palestyński na tapecie.

Berno, 11 sierpnia. Angielski minister wojny Eden oświadczył niedawno w parlamencie, że wkrótce zostanie zorganizowany **„Legion palestyński”**, który ma wziąć udział w walce na ziemiach angielskich. W związku z licznymi aresztowaniami obywateli w Anglii, wyraził się w Izbie Lordów książę of Devonshire, że należy stosować wobec nich **łagodniejszą politykę**, gdyż dotychczasowa prowadzi do zaostrzenia wzajemnych stosunków. (p)

Upaty w Somali.

Londyn, 11 sierpnia. Według pism angielskich, panują obecnie na terenie walki w Afryce, tj. Somali i w Abisynji **niezwykłe upaty**, dochodzące do 66 st. C. (p)

Kartki spożywcze w Mandżukuo.

Tokio, 11 sierpnia. Ostatnio wprowadził rząd mandżurski system **kartkowy dla najważniejszych artykułów spożywczych**, których daje się zauważyć coraz większy brak. W pierwszym rzędzie chodzi tutaj o ryż i o makę. (p)

Straty floty greckiej.

Ateńy, 11 sierpnia. Według ostatnich zestawień statystycznych, straciła **grecka flota handlowa od początku wojny 40 parowców**, obejmujących 200.000 ton. (p)

Uchodźcy belgijscy wracają.

Bruksela, 11 sierpnia. Z licznych uchodźców belgijskich, którzy opuścili swój kraj podczas działań wojennych, **powróciło już 100.000 do domów**, natomiast jeszcze 150.000 znajduje się w południowej Francji. (p)

Otwarcie 28-mych Niemieckich Targów Wschodnich w Królewcu.

(§) Królewiec, 12 sierpnia. W niedzielę 11 sierpnia odbyło się otwarcie w uroczystej formie **28-ych Niemieckich Targów Wschodnich** w hall miejskiej w Królewcu.

Nadburmistrz miasta i przewodniczący rady nadzorczej komitetu Targów, dr Will, powitał licznie przybyłych wysokich dyplomatycznych przedstawicieli zagranicznych, w szczególności ambasadorów Unii sowieckich, Chin i Turcji, posłów Szwecji, Słowacji, Finlandji, radcę poselstwa Mandżukuo w Berlinie, generalnych konsułów włoskiego i bułgarskiego oraz kierownika delegacji handlowej Z. S. S. R. w Niemczech i przedstawicieli Izby handlowej cesarstwa Iranu.

Dr Will stwierdził z wdzięcznością i radością, że rząd niemiecki reprezentowany jest na obecnych targach przez trzech urzędujących ministrów Niemiec, a mianowicie przez **ministra gospodarki Niemiec**

i prezydenta Banku Niemiec Waltera Funka, ministra finansów Niemiec hrabiego Schwerin von Krostick oraz ministra Niemiec i Generalnego Gubernatora dr Franka.

Dr Will podkreślił, że 28-me Niemieckie Targi Wschodnie, pomimo wojny, pod względem swego gospodarczego znaczenia są bezwarunkowo największą imprezą wystawową, jaką kiedykolwiek przeżył Królewiec.

Pó powitaniu przez nadburmistrza, przemówił minister gospodarki Niemiec i prezydent Banku Niemiec, Walter Funk na temat najważniejszych i najaktualniejszych gospodarczych i polityczno-gospodarczych zagadnień chwili obecnej, poczem Nadprez. i Gauleiter Erich Koch po krótkim przemówieniu ogłosił **28-e Niemieckie Targi Wschodnie jako otwarte**.

Wojenna służba prasy japońskiej

Dziennik jako wychowawca narodu.



Gmach jednego z największych dzienników japońskich w Tokio.

Kraków, w sierpniu.

W nowoczesnym życiu gospodarczym odgrywa olbrzymią rolę. Jasne jest, że rola ta na Dalekim Wschodzie nie jest wcale mniejsza, niż w Europie. — Dotyczy to szczególnie prasy japońskiej, która posiada olbrzymi wpływ na masę

Dzienniki japońskie podobne są w stylu i ujęciu redakcyjnym do prasy amerykańskiej. Hasłem prasy japońskiej jest: „wiadomość za wszelką cenę”. Hasło to zostało niewątpliwie zapożyczone od prasy amerykańskiej, ale z różnicą, że, starając się o najnowsze wiadomości, prasa japońska

nie zapomina o swoich obowiązkach wobec narodu.

Korzystając z wolności słowa, prasa japońska wypowiada ostre nieraz słowa krytyki wobec rządu czy też poszczególnych osobistości, ale równocześnie dba ona o umocnienie uczuć patriotycznych do walki o egzystencję narodu.

Każdy dziennik japoński czuje się krzywym zwierciadłem japońskiej misji dziejowej. W Japonii jak nigdzie gdzieindziej, potrafią oni powściąć ruchliwość i zapobiegliwość każdego kupca — wydawcy dzienników, z obojętnością służby ojczyźnie.

Zadanie wydarzenie w życiu społecznym Japonii nie może się obejść bez udziału prasy i materialnego — prasy, bez względu na to, czy w danym wypadku chodzi o wychowanie energicznej ludności do jawnej i ukrytej pracy dla celów eksportu, czy też o zachętę do wzięcia udziału w zagranicznych wystawach, czy wreszcie o wzniecenie entuzjazmu młodzieży do wstąpienia do armii i marynarki.

Służby wojennej prasy japońskiej nie można porównywać z organizacją informacji wojennej Niemców. Podjęli Niemcy rozwiązać ten problem pomocy t. zw. kompanii propagandy, oddziałów, złożonych z zawodowych dziennikarzy, będących jednak powołanymi do wojska i funkcjonującymi w mundurach wojskowych, to

Japonia nie zna tego rodzaju instytucji.

Japońskie same wyszukują sobie sprawozdawców wojennych, jak



Maszyna do pisania, na której można bez przerwy napisać tysiąc słów.

również tematy, odnoszące się do działań wojennych.

Sposób prowadzenia wojny w Chinach, gdzie mimo użycia milionowej wojny, czyni bojowe żołnierzy gina w bezmiarze obszaru, śledzenie decydujących rozgrywek, wyszukiwanie najważniejszych terenów bojowych itd. stało się obowiązkiem dziennikarza. Dowolność poruszania się japońskiego sprawozdawcy wojennego musi się dostosowywać do sytuacji militarnej oraz do obszaru, równego niemal całej Europie zachodniej.

Charakterystyczny obraz pola wojny na Dalekim Wschodzie w związku z kupiec-

kiem i ideowym podejściem do tematu, spowodowało pojawienie się niezliczonych wprost sposobów opisywania wrażeń z placu boju. Celem każdego usiłowania jest

dostarczenie najlepszej, najszybszej i najobszerniejszej wiadomości

w słowie, ilustracji, względnie w filmie.

Rzeczą ambicji każdego dziennika jest zaopatrzenie swych czytelników w odpowiedni materiał informacyjny, jest objęcie swym zasięgiem coraz to nowych rzesz czytelników i słuchaczy, oraz doreczenie im całego materiału w formie, odpowiadającej domości wydarzeń.

Jedno wydawnictwo posiada 650 korespondentów wojennych.

Utrzymanie odpowiedniego nastroju przez prasę, film i radio odgrywa dzisiaj, w trzy lata po wybuchu wojny z Chinami, o wiele większą rolę, niż to skłonne jest przypuszczać społeczeństwo europejskie. To, do czego zdołały dojść wydawnictwa japońskie na polu reportażu wojennego, najlepiej obrazuje nam

przykład Osaka Mainichi.

Do koncernu Osaka Mainichi należy pismo o tej samej nazwie oraz siostrzany dziennik tokijski Niczi-Niczi, ukazujący się w języku japońskim i angielskim, dalej chińskie wydanie Osada Mainichi i cały szereg innych czasopism oraz wydawnictw.

Przed wybuchem konfliktu chińskiego koncern ten dysponował nieprawdopodobną wprost ilością sprawozdawców, obserwatorów i współpracowników, operujących na kontynencie azjatyckim.

które utrzymują stałą komunikację między Osaką a terenem działań wojennych.

Ilustracje i opisy dostają się przedewszystkiem do dziennika. Filmy są wyświetlane na specjalnych przedstawieniach wydawnictwa. Od początku wojny wyświetlono już równe 2.000 własnych filmów. — Wszystko to stanowi doskonałą propagandę dla pisma.

Ono samo jednak wykorzystuje każdą okazję, aby użyć własnego materiału do pouczenia i wychowania narodu. Natychmiast po rozpoczęciu kampanii w Chinach odwołano głównych korespondentów i polecono im wygłosić odpowiednie przemówienia przed wielkimi zebraniami w Tokio i Osakie na temat Chin.

Tego rodzaju imprezy powtarzano regularnie po wielkich wydarzeniach wojkowych, jak np. po upadku Nankingu, Kantonu czy Hankau i to zawsze przy równo-



Japońska maszyna do pisania, zawierająca 2300 znaków pisarskich.

Właściwa organizacja reporterki wojennej została uruchomiona po starciu na moście Maro-Polo pod Pekinem w dniu 8-go czerwca 1937 r. Wkrótce po zamordowaniu japońskich żołnierzy w Szanghaju, co stało się istotnym powodem do wojny w Chinach, wydawnictwo to dysponowało już

ststką sprawozdawców na froncie.

Liczba ich wzrosła na wiosnę 1940 r. do 650. Czterej sprawozdawcy zginęli śmiercią żołnierską, dziesięciu musiło powrócić do kraju z powodu odniesionych ran, dwudziestu zostało lekko rannych.

O techniczne wyekwipowanie służby reporterskiej troszczyło się samo wydawnictwo. Na najważniejszych odcinkach koncern ten dysponował

dwudziestoma stacjami nadawczymi radiowymi.

Większe aparaty o sile ponad 50 watów — stacjonowane były w Pekinie, Tientsinie, Szanghaju, Kantonie i Amoy. Mniejsze aparaty, które dało się przenosić, względnie przewozić, były wysyłane wraz z reporterami na pierwszą linię frontu.

Sprawozdawca przekazywał swój opis przez radio do głównej stacji, skąd przesyłano go dalej przez kabel albo drogą radiową do Osaki. Upadek Hankanu i wyładowanie wojsk na wyspach Hainanin były opisane drogą radiową przez sprawozdawcę, towarzyszącego wojskom, tak, że w 40 minut po rozpoczęciu decydującej bitwy dziennik mógł wydać nadzwyczajne wydanie.

Niezależnie od wydarzeń wojennych, których zapewne nie da się porównać z wydarzeniami wojennymi w Europie, wydawnictwo musi objąć przestrzeń ponad 2.000 kilometrów. Fotografie i filmy do przeglądu tygodniowego dziennik otrzymuje regularnie z frontu drogą powietrzną, albo przy użyciu samolotów wojskowych czy komunikacyjnych, albo też

przy pomocy trzech własnych samolotów,

oraz do wysyłania dziękczynnych depesz do kraju, przyczem pismo znów odgrywa rolę pośrednika. Przy takiej sposobności pismo zapytuje się o wszelkie możliwe rzeczy, jakich im jeszcze brakuje. Wynikiem tej akcji są później opublikowane apele i zbiórki, które przynoszą zasługujące na uwagę wyniki. Tak np. w swoim czasie dziennik zebrał nie tylko instrumenty muzyczne, ale także i środki, które pozwoliły na zakupno specjalnych samolotów dla armii, celem szybszego dostarczania poczty polowej.

Udział prasy w publicznych imprezach i zbiorach jest sam przez się zrozumiałym. Wielka prasa japońska nie szczędzi swych wysiłków, aby tego rodzaju przedsięwzięcia osiągnęły odpowiednie wyniki.

W zakresie budzenia świadomości domoślości obecnej chwili prasa dziennika zdobyła sobie jeszcze inne, niemniej ważne znaczenie. Dotyczy ono użytkowania obywatelskiego materiału ilustracyjnego poza sprawozdaniem w prasie. W prasie bowiem może być użytym tylko niewielka część ilustracji, nadsyłanych przez korespondentów.

Wśród tysięcy zdjęć, nadsyłanych przez fotoreporterów i współpracowników, dokonuje się bez przerwy odpowiedniego wyboru, który następnie ukazuje się w specjalnych wydawnictwach. Od sierpnia 1932 dwa razy w miesiącu ukazują się w olbrzymich nakładach specjalne wydawnictwa, aby zachować dla obecnego pokolenia i dla potomności ilustracje, odnoszące się do wydarzeń tych wielkich czasów, które obecnie przeżywamy. (w)

Pociąg amunicyjny wyłociał w powietrze.

(=) Zurych, 11 sierpnia. Na dworcu towarowym w miejscowości Miramar wydarzyła się straszna eksplozja amunicji w stojącym tamże pociągu wojskowym. Na szczęście nie zanotowano ofiar śmiertelnych w ludziach.

Z pośród personelu kolejowego 25 osób odniosło zranienia lub kontuzje. Wskutek eksplozji 300 wagonów wyleciało w powietrze.

Mieszkańcy zostali zaalarmowani przy pomocy syren alarmowych do opuszczenia miasta. Większość ludności powróciła już do swych domów. (p)

Straszliwe oberwanie chmury w Louisianie.

Nowy Jork, 12 sierpnia. W stanie Louisiana zdarzyło się straszliwe oberwanie chmury, skutkiem którego w niektórych miejscach woda zalała na głębokość 2-ch stóp pola.

W południowo-zachodniej części stanu ponad 10.000 osób zostało pozbawionych dachu nad głową. Gubernator Jones zarządził mobilizację wszystkich łodzi celem dostarczenia środków żywności i przeprowadzenia ewakuacji z zagrożonych miejscowości.

Było to największe oberwanie chmury, jakie kiedykolwiek zanotowano w Louisianie.

Panuje przekonanie, że w wielu miejscowościach całe tegoroczne zbiory zostały zniszczone.

Trąba powietrzna w Karolinie połudn.

Nowy Jork, 12 sierpnia. Stan Południowa Karolina w Stanach Zjednoczonych został w nieszczęśliwie nawiedzony straszliwą trąbą powietrzną. Według doniesień z Georgetown orkan ten szalał szczególnie na wybrzeżu, gdzie do klęski tej przyczyniła się olbrzymia fala, która wyrządziła wielkie szkody.

Morze zalało całą dzielnicę handlową miasta Charleston, największego ośrodka w Karolinie południowej. Przez wiele godzin cała ta dzielnica była odcięta od świata. Orkan zniósł wielką plażę piaszczystą, a wśród wielu miejscowości nadbrzeżnych wyrządził wielkie szkody.

Zgon organizatora sjonistów Żabotyńskiego.

(§) Nowy Jork, 12 sierpnia. Żydowska agencja telegraficzna donosi o nagłym zgonie przywódcy sjonistów Włodzimierza Żabotyńskiego, prezesa nowej organizacji sjonistycznej.

Żabotyński — jak powszechnie wiadomo, żyd rosyjski — przybył ostatnio do Stanów Zjednoczonych, aby urzędując w projekcie stworzenia armii żydowskiej, która miała walczyć u boku państw sprzymierzonych. W czasie wojny światowej brał on udział w walkach korpusu sjonistycznego pod Gallipoli a potem walczył na froncie doliny Jordana.

Niecodzienny pojedynek.

Kopenhaga, 10 sierpnia. We czwartek rozegrał się w ogrodzie pewnej willi w Kopenhadze oryginalny pojedynek. Pewien duński aktor wyzwał na pojedynek jednego z krytyków kopenhaskich, który w swej recenzji obśmiał go bardzo nieładnie, a z pewną koleżanką aktora. Krytyk przyjął wyzwanie, a za broń wybrał fuk i strzał, ponieważ w Danii osoby cywilne nie mają prawa posiadania broni.

Po dwukrotnej wymianie strzału, aktor został ranny w ramię, poczem walka została przerwana. Aktorka, o którą chodziło, przyglądała się pojedynekowi (4)

42 miliardy dolar. winna jest Francja Stanom Zjednoczonym.

Waszyngton, 12 sierpnia. Zdaniem dobrze poinformowanych publicystów Lindleya w „news Week” i Alsopa i Kintnera w „Evening Star” problem uznania rządu Petaina przez Stany Zjednoczone będzie załatwiony pozytywnie.

Wobec prawdopodobieństwa zażądania przez rząd Petaina zniesienia zamknięcia francuskich kont w Stanach Zjednoczonych, minister skarbu Morgentau oświadczył, że konta te mają być zatrzymane, jako zastaw za francuskie długi wojenne.

Jak informują stojący blisko „Białego Domu” dziennikarze Alsop i Kintner, — część złota francuskiego została zabezpieczona podczas działań wojennych z inicjatywą ambasadora Bullita. Złoto to, wartości ponad 300 milionów dolarów, znajduje się w Casablanca, a Bullit spowodował, iż amerykański krawcównik „Vincennes” i dwa kontrtorpedowce pojadą tam, aby przewieźć złoto do Ameryki. Francuskie długi wojenne w Stanach Zjednoczonych wynoszą obecnie 42 miliarda dolarów.

Ustanowienie komisarza dla Banku Francji.

Berlin, 12 sierpnia. Głównodowodzący wojsk niemieckich mianował emerytowanego prezydenta banku dr. Karola Schaefera komisarzem Banku Francji i kierownikiem urzędu nadzoru nad bankami we Francji.

Jego zastępcą na obydwóch stanowiskach został mianowany dyrektor banku Rzeszy Helmut Jost. Urząd komisarza znajduje się w budynku Banku Francji w Paryżu.

Misja Chautempsa w połudn. Ameryce.

Zurych, 11 sierpnia. Jak donosi „United Press” została misja b. premiera Chautempsa, który miał wrócić udać się jako specjalny wysłannik rządu do republik południowo-amerykańskich, celem zaznajomienia ich z obecną sytuacją we Francji, odłożona na czas nieokreślony. B. premier przebywa obecnie w Perpignan. (p)

Reformy w zarządzie kolonii.

Zurych, 11 sierpnia. Ostatnio wydał rząd marszałka Petaina rozporządzenie regulujące administrację kolonii francuskich. Rozporządzenie to wprowadza daleko idące zmiany, starając się połączyć w jedną całość administracyjną dotychczas autonomiznie rządzące się kolonie.

W ten sposób odpada cztery gubernatorstwa kolonialne: cała Afryka równikowa zostanie oddana pod zarządek jednego gubernatora, a również wszystkie kolonie zachodnio-afrykańskie będą złączone w jedną całość. (p)

Nowe francuskie pismo polityczne.

Zurych, 11 sierpnia. Znany w czasach przedwojennych socjalistyczny dziennik „Populaire” niepozbowany akcentów komunistycznych, został niedawno temu przez rząd marszałka Petaina zakazany.

Na jego miejsce powstał ostatnio dziennik „Effort”, reprezentujący większość frakcji socjalistycznej obecnego zgromadzenia narodowego Francji. Redaktorem naczelnym tego pisma został b. minister gospodarki narodowej w gabinecie Bluma Charles Spinasse a współpracownikiem jego Paul Rives. (p)

Parowce franc. w Aleksandrii zmuszono do opuszczenia portu.

(§) Genewa, 12 sierpnia. Radio francuskie podało do wiadomości nowy gwałt Churchill'a wobec Francji. Dwa francuskie parowce-cysterny, które ostatnio zostały zatrzymane przez Anglików w porcie Aleksandrii, zostały obecnie mimo protestów swych kapitanów zmuszone przez władze angielskie do podniesienia kotwicy i wyjazdu do bliżej nieokreślonego celu.

Przypuszczalnie parowce zostały wysłane do Port Sudan i tam zostaną skonfiskowane przez Anglików.

Drożyzna w Jugosławii wzrasta.

Belgrad, 12 sierpnia. Według sprawozdania dziennika belgradzkiego „Prawda” ceny środków żywności wzrosły na targach belgradzkich od 1 sierpnia 1939 o 40 do 50 procent. Ten wzrost kosztów utrzymania doprowadził również do rozmaitych przesunięć w zakresie wynagrodzeń w przemyśle jugosłowiańskim. Czołowe jugosłowiańskie przedsiębiorstwa przemysłowe musiały przyznać swym robotnikom podwyżkę płac o 25 procent.

W kierowniczych sferach politycznych Jugosławii mówią, iż czynione są przygotowania do ustawy, która ma ograniczyć wpływ żydów na terenie gospodarczym. Istnieje w Belgradzie przekonanie, że właśnie pośrednictwo żydowskie w handlu doprowadza do podrożeń i sztucznego zmniejszania się środków żywności.

Kraje dalej pogłoska w politycznych kołach Belgradu, że przeprowadzi się również akcje badania przynależności państwowej żydów, którym w ciągu ostatnich 20 lat obywatelstwo jugosłowiańskie zostało przyznane.

Wakacje parlamentu angielskiego

Berno, 11 sierpnia. Dowiadują się, że parlament angielski ma udać się w dniu 22 sierpnia na 2—3 tygodni wakacji. (p)

Francuzi w służbie angielskiej nie będą traktowani jako jeńcy wojenni.

(=) Berlin, 12 sierpnia. Admiralicja brytyjska wprowadziła dla francuskich okrętów wojennych, w których posiadanie doszło gwałtem lub zdradą, specjalny regulamin flagowy, który podała przez radio.

Według tego regulaminu, francuskie okręty wojenne, należące do legii generała de Gaulle, skazanego we Francji na karę śmierci za zdradę, zaopatrzone są na dziobie we francuską flagę narodową, na rufie zaś w kwadratową niebieską flagę z czerwonym krzyżem w środku. Francuskie okręty wojenne o załodze mieszanej pod względem narodowościowym wywieszają flagi narodowe państw swej załogi.

W ten sposób należy się liczyć z tem, że na morzach ukażą się okręty wojenne, zaopatrzone równocześnie we flagi francuskie, angielskie, a w niektórych wypadkach jeszcze i inne. Francuskie samoloty,

znajdujące się w posiadaniu angielskim, podlegają tym samym przepisom. Zatrzymują one oznaki lotnictwa francuskiego, dodając do nich niebieską kokardę z czerwonym krzyżem.

Niebieska flaga z czerwonym krzyżem nie jest uznana flagą żadnego państwa, uprawniającą okręty, posługujące się nią do działań wojennych, wobec czego okręty wojenne i samoloty, zaopatrzone we francuskie barwy państwowe, zdradzające, iż walczą one za Francję, dopuszczają się złamania układu o zawieszeniu broni i stawiają się poza prawem wojennym.

Przeciwko takim jednostkom występować się będzie wszelkimi środkami. Załogi ich bez względu na narodowość nie mają prawa do traktowania jako jeńców wojennych.

Z francuskiej rady ministrów.

Vichy, 11 sierpnia. (g) Ostatnio odbyło się ważne posiedzenie rady ministrów, na którym omawiano kilka najważniejszych zagadnień obecnej chwili.

General Huntzinger zdał sprawę z postępu pertraktacji pokojowych między Francją a Rzeszą w Wiesbaden, następnie omawiano sprawę uruchomienia rolnictwa, które w obecnej chwili uważane jest za najważniejszą gałąź produkcji francuskiej. Poruszono również sprawę wychowania młodzieży, a w końcu postanowiono usunąć licznych urzędników z ich stanowisk, aż do chwili, kiedy działalność ich zostanie wyświetlona przez najwyższy trybunał.

Ciekawe również światło rzucają przemówienia francuskich ministrów na przyszłą działalność trybunału. Jak się okazuje wśród punktów oskarżenia znajdują się również następujące: wadliwa polityka wewnętrzna, przeoczenie ważnych momentów dyplomatycznych, świadome zmylenie opinii publicznej, niewłaściwe i wadliwe

przygotowanie wojny i t. d.

Rząd polecił również najwyższemu trybunałowi uwzględnienie pytania, czy i w jakiej mierze poszczególne osoby i pisma korzystały z angielskich „wsparc”, w razie zaś, gdy stwierdzono podobny wypadek, należy daną osobę postawić w stan oskarżenia.

Zajmowano się również obecną sytuacją w kolonjach, w których większą ilość wysokich urzędników pozbawiono stanowisk. Jeżeli chodzi o stosunek do Anglii, to mimo zerwania stosunków dyplomatycznych pozostawia Francja w Kanadzie swego posła.

Co do toczących się obecnie między Francją a Japonią pertraktacji w sprawie Indochin, to opinia francuska jest zadowolona z dotychczasowego przebiegu, natomiast zdaje ona sobie sprawę, że angielsko-japońskie napięcie stosunków nie da się załagodzić jedynie wstrzymaniem transportu broni przez Burmę. (p)

Węgierska delegacja handlowa przybyła do Moskwy.

Negocjacje w sprawie zawarcia umowy handlowej.

(§) Moskwa, 11 sierpnia. Do Moskwy przybyła delegacja handlowa węgierska, której zadaniem jest przeprowadzenie rozmów z sowieckimi czynnikami handlu zagranicznego.

Delegacji węgierskiej przewodniczy poseł król. Węgier Nickel. Jest nadzieją, że obie strony opracują podstawy wymiany towarowej między obudwu krajami. Również mają się toczyć rozmowy na temat podjęcia bezpośredniej komunikacji kolejowej. W obliczu obecnej sytuacji między-

narodowej mogą Węgry odegrać wielką rolę w kolejowym ruchu tranzytowym z Rosji sowieckiej do krajów bałkańskich, lub z krajów Europy południowej do państw Dalekiego Wschodu i Ameryki.

Węgry starają się o wyrównanie swego importu z Polski w postaci drzewa oraz o dostawę innych surowców w rodzaju kruszców metalowych, bawełny i azbestu. Związek sowiecki zamierza sprowadzać z Węgier artykuły przemysłowe, w szczególności zaś bydło. (p)

Polityczne odrodzenie nie może obyć się bez ofiar.

Premier Gigurtu o polityce zagranicznej Rumunii. — Przyjazne stosunki z mocarstwami osi gwarantują Rumunii rozkwit polityczny i kulturalny.

(§§) Bukareszt, 12 sierpnia. Premier rumuński Gigurtu wygłosił do narodu rumuńskiego przemówienie przez radio, w którym omówił na wstępie politykę zagraniczną, uprawianą w przeszłości przez Rumunię.

Znaczenie dobrych stosunków z Niemcami — oświadczył premier — ujawniło się w chwili, kiedy w powietrzu zawisła możliwość zaburzeń międzynarodowych, przyczem mowa wymieniła zawarcie niemiecko-rumuńskiego układu gospodarczego i deklarację neutralności swego kraju, jako następstwa zmiany stanowiska politycznego Rumunii wobec państwa niemieckiego.

Powodem, dla którego to niezbędne zbliżenie do mocarstw osi nie nastąpiło wcześniej, był skład reżimu, który ze zbliżeniem tem łączył likwidację systemu politycznego, z którego zniknięciem nie mógł się pogodzić. Dopiero rząd, owiany duchem odrodzenia wszystkich dziedzin życia narodowego, uznał za najkorzystniejsze dla interesów narodu rumuńskiego złączenie swej polityki z polityką Niemiec i Włoch. Taka polityka może zabezpieczyć Rumunię rozkwit życia kulturalnego i gospodarczego oraz uwolnić ją od wpływów żydowskich.

W związku z tem Gigurtu stwierdził, że takie odrodzenie narodowe musi być połączone z pewnymi ofiarami oraz uwarunkowane jest osiągnięciem porozumienia z Węgrami i Bułgarią. Rząd rumuński pragnie takiego porozumienia na podstawach, gwarantujących w przyszłości pokojowe i prawdziwie przyjazne stosunki sąsiedzkie.

Gigurtu dał także pogląd na rozmieszczenie grup narodowościowych, poczem podkreślił, że drogi do najlepszego porozumienia wśród szeregu trudności należy szukać w takich metodach, jakich szczerze i lojalnie pragnie naród węgierski i rumuński i jakie niemożliwą w przyszłości wszelkie konflikty między obu krajami.

Uregulowanie trudności w stosunkach między Rumunią i Węgrami powinno zakończyć spór między temi obu narodami, które często i skutecznie pomagały sobie w historycznej przeszłości.

Gigurtu wyraził następnie nadzieję, że także stosunki z Rosją sowiecką ułożą się na podstawach najlepszej sąsiedzkiej przyjaźni, która powinna trwać niezmiennie w dalszej przyszłości. Premier zakończył apelem do jedności narodowej, która zagwarantuje narodowi w jego granicach dobre stosunki sąsiedzkie i trwałe, honorowe pokój.

Rozwiązanie kwestji żydowskiej w Rumunii.

Król Karol zapowiedział ustawy żydowskie. — Zakaz małżeństw mieszanych

(=) Bukareszt, 12 sierpnia. Przygotowywane oddawna rumuńskie ustawy żydowskie zostały ogłoszone przez króla Karola. Są to dwie ustawy, z których pierwsza

wyjaśnia kwestję, kogo uważać należy za żyda, druga zaś ustala prawne położenie żydów w Rumunii.

Żydów uważa ustawa te osoby, które

sa religii mojżeszowej, dzieci rodziców wyznania mojżeszowego, dzieci chrześcijańskie urodzone z nieochrzczonych rodziców wyznania mojżeszowego, nieślubne dzieci żydowskiej matki, ślubne dzieci matki chrześcijańskiej oraz niechrześcijanego ojca żydowskiej żydowskiej kobiety, które wyprawdzie wyszły za mąż za chrześcijan, ale przed stworzeniem partii narodowej. Żydzi bezwyznaniowi są również przez ustawę uważani za żydów. Ustawa postanawia również, że w przyszłości przejście żydów na chrześcijaństwo pozostaje bez wpływu na sytuację prawną tegoż.

Ustawa dzieli żydów rumuńskich na trzy kategorie. Do pierwszej należą żydzi, którzy przybyli do Rumunii po 30 grudnia 1918. Do drugiej żydowskie żołnierze frontowi i potomkowie poległych żołnierzy frontowych. Do trzeciej wszyscy pozostali żydzi.

Stanowisko drugiej kategorii różni się od stanowiska rasowych Rumunów pod względem publiczo-prawnym tylko w następujących punktach: nie wolno im wykonywać posiadłości ziemskich i przedsiębiorstw przemysłowych w gminach wiejskich, nadto podlegają oni przepisom o nauce szkolnej, które mają się później okazać.

Natomiast żydom pierwszej i trzeciej kategorii nie wolno w przyszłości posiadać urzędów publicznych i wykonywać takich zawodów o charakterze publicznym, jak notariusza, wydawcy itd. Nie wolno im dalej wchodzić w skład rad nadzorczych przedsiębiorstw publicznych i prywatnych, uprawiać handlu w gminach wiejskich i szynkować napojami spirytusowymi. Żydzi pierwszej i trzeciej kategorii są wykluczeni od służby wojskowej, która w ustawie określa, jako zaszczytny obowiązek. Wzajemnie za to mają oni płacić specjalny podatek lub podlegać obowiązkowi służby pracy.

Druga ustawa ogłoszona przez króla zakazuje mieszanych małżeństw pomiędzy żydami i rasowymi Rumunami, oraz przewiduje szereg ciężkich kar więzienia za przekroczenie tej ustawy. Jak również dla świadków ślubu i urzędników stanu cywilnego.

Polityka Słowacji na nowych torach.

Dr Tiso przeciw próbom umizgów ze strony żydostwa.

(§) Bratysława, 12 sierpnia. W dalszym ciągu kongresu sekretarzy partyjnych słowackiej partii ludowej przemawiał prezydent Słowacji dr Tiso na temat zasad nowej orientacji polityki słowackiej.

Naród słowacki musi w oparciu o program słowackiej partii ludowej zdobyć się na tempo, dyscyplinę i chęć pracy w stosunku niezbędnym dla usprawiedliwienia swej państwowej samodzielności. Z oburzeniem napietował następnie mowa przy żydów przeszkodzenia w radykalnym zlikwidowaniu kwestii żydowskiej, apelując do jego uczuć chrześcijańskich.

Jest zrozumiałe samo przez się — oświadczył w związku z tem dr Tiso — że skradzioną w swoim czasie własność słowacka musi powrócić w ręce słowackie. Dalej podkreślił prezydent Słowacji konieczność powszechnego uregulowania niepokoju zysków w gospodarce społecznej, wzmocnienia produkcji rolniczej i nowego uregulowania warunków wynagrodzenia i płac.

Przed rokowaniami węg.-rumuńskimi

Budapeszt, 11 sierpnia. Wiadomości o wstępnych terytorjalnych Rumunii — przez Węgier, obiegające ostatnio prasę europejską, zaczynają się o tyle konkretnie zować, że jak donoszą z Budapesztu — posel rumuński w Rzymie Bossi, został powołanym do prowadzenia pertraktacji z Węgrami i miał ostatnio dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Manóilescu.

Sfery budapeszteńskie spodziewają się, że min. Bossi złoży wkrótce wizytę w Budapeszcie celem wejścia w pertraktacje z rządem węgierskim. W związku z tą sprawą ukazał się w półoficjalnym „Pester Lloyd” artykuł o stanowisku Węgier. Stwierdza on, że pogląd Węgier na sprawy terytorjalnych wyrównań z Rumunią piera się ściśle na umowie trzech mocarstw w Monachium i są zgodne ze stanowiskiem mocarstw osi. (p)

Podpisanie nowej niem.-szwajcarskiej umowy rozrachunkowej.

Należy spodziewać się wybitnego podniesienia stawek wymiany towarowej.

(§§) Berlin, 12 sierpnia. Prowadzone Berlinie niemiecko-szwajcarskie rokowania gospodarcze doprowadziły do zawarcia w dniu 9 sierpnia br. umowy rozliczeniowej, dostosowanej do nowych warunków zmienionej sytuacji obrotu towarowego między Niemcami i Szwajcarią.

Po tej reorganizacji należy oczekiwać wybitnego podniesienia się obrotów wymiennych w szczególności zwiększonego zapotrzebowania w Niemczech na produkty szwajcarskie.

Odmowa Hindusów wobec Anglii

= Kabul, 12 sierpnia. Jak donoszą z Bombaju, przewodniczący hinduskiego kongresu narodowego Azad oświadczył, że nie przyjmie zaproszenia wicekróla do rozmów nad „statutem dla Indyi”, ponieważ nie widzi żadnej podstawy dla kontynuowania takich rokowań.

Anglia straciła 28 kontrtorpedowców

od chwili wybuchu wojny.

(S) Nowy Jork, 12 sierpnia. Jak donosi „Daily Telegraph“ ma następcę głównodowodzącego wojsk brytyjskich w Indiach sir Roberta Casselsa upatrzony jest angielski marszałek Edmund Ironside. Ma on objąć to stanowisko z końcem bieżącego roku, kiedy sir Cassels ukończy piąty rok służby w Indiach. Pismo podkreśla szczególnie ważne znaczenie Indji w chwili obecnej pod względem strategicznym.

Zmiana na stanowisku głównodowodzącego wojsk brytyjskich w Indiach.

Sztokholm, 12 sierpnia. Jak donosi „Daily Telegraph“ ma następcę głównodowodzącego wojsk brytyjskich w Indiach sir Roberta Casselsa upatrzony jest angielski marszałek Edmund Ironside. Ma on objąć to stanowisko z końcem bieżącego roku, kiedy sir Cassels ukończy piąty rok służby w Indiach. Pismo podkreśla szczególnie ważne znaczenie Indji w chwili obecnej pod względem strategicznym.

KRONIKA

Dalsza sprzedaż jaj na kartki.

Kraków, 12 sierpnia. Począwszy od dnia 12 sierpnia br. rejonowe sklepy sprzedaży jajku wydawać będą w dalszym ciągu jaja w ilości po 12 sztuk na osobę, za odłączeniem kuponu ogólnej karty koloru kremowego Nr. 6, w cenie po 13 groszy za sztukę i-ego sortu i 11 groszy za sztukę II-ego sortu. Przydział ten zarządza się wyjątkowo, aby umożliwić gospodarstwu domowemu konserwację jaj i zaopatrzenie się tym sposobem w jaja w późniejszym okresie braków, względnie trudności w ich nabywaniu.

Blizsze wskazówki co do utrzymywania jaj w świeżym stanie poda się wkrótce do wiadomości publicznej.

Sprzedaż masła dla Polaków zatrudnionych w urzędach niemieckich

Kraków, 12 sierpnia. Pomocnicze wydawnictwo Starosty Miejskiego kart żywnościowych (Wochen- und Monatskarten), otrzymują aż do dalszego zarządzenia po 125 gr. masła tygodniowo, a mianowicie: odbiorcy wpisani w piekarniach Sakwerdy H. Zwierzyniecka 29 i Długoszewskiego J. Kościuszki 20 — w sklepie Małopolskiego Związku Mleczarskiego, ul. Sienkiewicza 2;

odbiorcy wpisani w piekarniach Smitucha B. Łobzowska 6 i Wesołowskiego Wł. Długa 15 — w sklepie Małopolskiego Związku Mleczarskiego, ul. Długa 27;

odbiorcy wpisani w piekarni Zawodnego J. Grzegorzewska 34a — w sklepie Małopolskiego Związku Mleczarskiego, ul. Rakowicka 2;

odbiorcy wpisani w piekarni Plątka Wł. Długosza 3 — w sklepie Małopolskiego Związku Mleczarskiego, ul. Limanowskiego 2.

Masło wydaje się począwszy od poniedziałku dnia 12 sierpnia br. za odłączeniem odcińka „Ser“ (Käse) za siódmy tydzień po maksymalnej cenie.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

Tajemnica starych portretów.

Powieść fantastyczna.

3)

— Otóż pewnego dnia, gdy wezwano z pobliskiego Zurychu władze sądowe, w bibliotece, którą znam z mego pobytu w Heidensteinie, siedziało dwóch poważnych mężczyzn, którzy na pierwszy rzut oka odradzali wszelkie właściwości mentalne i fizyczne adeptów Temidy. Radca von Gwendl, przybyły specjalnie z Zurychu, celem zbadania sprawy, był dojrzałym, grubawym, nieco starszym panem, noszącym poza nieco siwiejącą bródką, również złote okulary, które były mu potrzebne nie tylko do lepszego obserwowania świata, gdyż był silnym krótkowidzem, jak też do podniesienia autorytetu sędziowskiego: jak może wiesz, sędzia bez okularów jest jak pies myśliwski bez wachu. Towarzysz jego, sędzia śledczy Rütli był człowiekiem stosunkowo młodym i robił wrażenie energicznego i ambitnego. Znam go osobiście i gdybym chciał być złośliwym, nazwałbym go karierowiczem. Nie określić to o tyle nie jest słuszne, że opierał on swoje powodzenie w życiu na rzetelnej pracy i zasługach. Oczywiście, bystre, ruchy nieco kanciaste. Raz po raz przejeżdżał ręką po włosach, wygładzając je.

Rozmowa ich toczyła się oczywiście naokoło sprawy, dla której przybyli do

Obowiązek meldowania się oficerów polskich.

Kraków, 12 sierpnia. Pod datą 31 lipca br. ukazało się rozporządzenie Generalnego Gubernatora w sprawie obowiązku meldowania się oficerów polskich.

W myśl tego rozporządzenia wszyscy oficerowie, emerytowani oficerowie, jak również oficerowie rezerwy byłej armii polskiej, którzy mają miejsce zamieszkania na obszarze Generalnego Gubernatorstwa i nie są jeńcami wojennymi, obowiązani są meldować się do dnia 30 sierpnia 1940 r. u właściwego dla ich miejsca pobytu starosty powiatowego wzgl. miejskiego.

Meldowania się należy dokonać osobiście. W wypadku choroby danej osoby

meldowanie się może nastąpić przez pełnomocnika, który jednak musi przedstawić świadectwo lekarskie, dowodzące, że obowiązany do zgłoszenia się oficer nie może zgłosić się osobiście.

Uchylający się od spełniania obowiązku meldowania się podlegają karze śmierci. Karze tej podlega również każdy, kto ukrywa osoby, zobowiązane do meldowania się, a które obowiązku tego nie wypełniły. W wyjątkowych wypadkach, kiedy to przekroczenie zostało popełnione przez bliskiego krewnego, orzec można karę ciężkiego więzienia. Dla zawyrokowania w tego rodzaju wypadkach właściwym jest Sąd Specjalny.

Sprzedaż mydła na kartki.

Kraków, 12 sierpnia. Od środy, t. j. dnia 14 sierpnia br. będą rejonowe sklepy sprzedaży mydła wydawały dla ludności aryjskiej mydło na miesiąc sierpień br. za odłączeniem kuponu Nr. 7 ogólnej karty poboru (koloru żółtego) w racjach i po cenach dotychczasowych.

Piorun uderzył w grupę chłopów.

(Zet) Kielce, 12 sierpnia. Podczas burzy piorun uderzył w pięciu chłopów, wracających polem do domu. Jeden z chłopów, 15-letni Stanisław Karkos poniósł śmierć na miejscu, czterech zaś zostało niabeżpiecznie kontuzjowanych.

Wszyscy chłopcy pochodzą z Wieradowa koło Olkusza.

(Jo) ADRESY APTEK dyżurnujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Rynek Gł. 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dąbła 36, tel. 147-64; Grzegorzewska 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Rakowicka 12, tel. 114-08; Rynek Gł. 9, tel. 134-41.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 11 sierpnia w Krakowie minus 265, a w Zawichocie plus 146. W dniu 12 sierpnia zanotowano w Krakowie dalsze obniżenie się poziomu wody do minus 271.

(Jo) WYPCHNIĘTA Z TRAMWAJU. W niedzielę popołudniu, Syganiak Stefania, pracownica domowa, lat 20, jadąc tramwajem nr. 2, została przy ul. Lubiej wypchnięta ze schodków na jezdnię przez nieznanego osobnika, doznając ran tłuczonych w głowę. Niewiadomo, czy wypadek ten został spowodowany nieostrożnością, czy też jako celowy zamach, wynikający z chęci zlikwidowania jakichś porachunków osobistych. Po zaopatrzeniu przez lekarza pogotowia, przewieziono ofiarę do szpitala św. Łazarza.

(Jo) ZNOWU WYPADEK NA JEZDNI. W sobotę, na ul. Grodzkiej została przejechana przez samochód Irena Dragan z Warszawy.

Kabelwerk A. G. Krakau

zawiadamia, że wyłączną sprzedaż na Dystrykt Krakowski powierzyła firmie:

Kontinentale Gesellschaft für Handel und Industrie A. G. Towarzystwo Kontynentalne dla Handlu i Przemysłu S. A.

Kraków, ulica Kopernika 6 — Telefon Nr. 150 10

Skład: ulica Dietla 93 — Telefon Nr. 139 54

2102k

Z URZĘDÓW

Sąd grodzki w Krakowie.

Dnia 10. II. 1940 r.

Sygn. I. 1. Nr. 842/40.

Na wniosek Jakuba Flecha zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 36646 z daty 17 sierpnia 1939 i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. — Dr H. Gawacki, sędzia grodzki. 28053

POWAŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO
w dużym mieście Gubernii Generalnej poszukuje
działelnego, dobrze wprowadzonego
FACHOWCA
BRANŻY NASIENNEJ
i deskalnym niemieckim. Tylko pierwszorzędną
siły zechcą przesłać oferty: Kraków, ul. Pol-
ejanek-Boczna 3 m. 8, III piętro. 2172k

Drzewo opałowe

huczyną, jedli i świerk w lupkach, obrzynki
tartaczne sprzedaje z placu i wagonowo

B. ŁOBOCKI i SKA 27741

Kraków, Warszawska 31a. Telefon 115-55.

Kupię okazujnie

bezpośrednio od właściciela lub pośrednika
wszelkie chemikalia, tusze garbarskie,
wyroby drogerijne, maszyny do pisania,
maszyny do szycia, aparaty fotograficzne.
Wiadomość kierować: Hotel pod Rożą, pok. 67.
28154

Kupno	Sprzedaż	MODNA
KUPIE motory elektryczne prądu zmiennego 220/380 Volt z rozrusznikami: 1 szt. 8 K. M., 1 szt. 5 K. M., 2 szt. po 3 K. M., 3 szt. po 2 K. M. Mechaniczna Stalarnia Eug. Rymanowski, Mielec, Kościuszki 32. 27766	ROWERY damskie i męskie sprzedaje po cenach fabrycznych Fma STEYR DAIMLER-PUCH Kraków, Stawka 8, oficy. 27902	sympialnia i tapczan okazujnie tanio do sprzedania. Kościuszki 50, m. 2. 28054
UWAGA! Kupię wszystko od wyjeżdżających. Oferować: Kraków, telefon 155-50. 27263	DO sprzedania — 5 morgów od Krakowa 6 km. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28155”. 28155	OBACZKI ślubne 18 karat. szaraz do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28082”. 28082
KUPIE bojler na 800 l. oraz zbiorniczek na 80 l. Wiadomości: — Goniec Krak. — Kraków, „Nr. 27689”. 27689	WAGI dla aptek, złotników, laboratoriów, handlu, przemysłu i lampy elektryczne — dostarcza „Centrala Wag”, Kraków, Wiśna 2. 28153	JADALNIA gabinet, papczan, szafa trójdrzwiowa, stół, krzesła, — szafy, bielizniar. ka. Kraków, Kopernika 8/4. 28057
KUPIE poznauński kupi wydzierżawi — sklep, przedsiębiorstwo pełnym ruchem. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 28112”. 28112	JADALNIA i sympialnia do sprzedania. Kraków, Loretańska 4/5. 28094	OKAZYJNIE do sprzedania kilka sztuk balonów — zabawki, wych dla dzieci do nadmuchiwania. Wiadomości osobiste: Mikolajka 4, m. 23. 28093
PLATFORME lekka, na jedno koło kupię: „Polar” Kraków Włńska 5. 27677	GROBOWIEC murowany, stary cmentarz krakowski, blisko kaplicy — miejsca do odspatnienia. Wiadomości: Goniec Krak. — Kraków, „Nr. 28089”. 28089	FORTEPIAN wiedeński, lampy, gabinet, rura gazowa — tanio sprzedam: Kraków, Karmelicka 8/7. 28095
MASZYNY do pisania kupię Zgłoszenia: Asnyka 7/8, 18-15. 28019		

ściwie powodem śmierci Heidensteina. Jedynie przecież zabójstwo z nieokreślonych dotychczas pobudek.

Radca v. Gwendl wstał z fotela obciążonego zieloną skórą i począł się przechadzać po bibliotece. Będąc sam nieco zbieraczem starożytności, przyglądał się z satysfakcją stylowemu umeblowaniu biblioteki, które wskazywało na znawstwo właściciela zamku. Ściany dużego pokoju, a raczej sali pozostawiane były wielkimi szafami z pięknego mahoni, na których stały popiersia różnych cesarzy i filozofów rzymskich. Na jednej z nich stała głowa cesarza Witela na złotym cokole. Na innej znów z zielonkawego marmuru spoczywała głowa Seneki z rozmięzionymi włosami, z dziwnie ponurem spojrzeniem. Na środku pokoju stał obryzany stół, opierający się na jednej pięknie rzeźbionej nodze, a na stole leżały stopy różnych ilustrowanych pism, dokładnie poukładanych według wielkości. Cztery fotele w stylu Chipendale, obite szarym kretonem w brązowe pasy oraz jeden duży fotel, obciążony zieloną skórą w typie zwany przez Niemców „Grossvaterstuhl“ dopełniały urządzenia.

Ściany biblioteki utrzymane były w kolorze jasno-brązowym, na jednej wolnej od szaf ścianie wisiały dwa piękne kolorowe szyć angielskie, przedstawiające sceny z życia XVIII-go wieku. Jeden z nich zatytułowany „Tre savor's kiss“, przedstawiał w charakterystycznie naiwnym stylu miłosną scenę, rozgrywającą się między angielskim marynarzem a jakąś egzotyczną pięknością. Nie było zresztą nic dziwnego w tym pięknym urządzeniu i w szarmonizowaniu mebli i obrazów, gdyż Heidensteinowie należeli od wielu wieków do najznakomitszych i najbogatszych rodzin szwajcarskich, i mieli prawie zawsze reprezen-

tanta, który dbał o przyzodowanie rodzinnej siedziby. Zakątek Szwajcarii, w którym leżał zamek, szanował od wieków tę rodzinę, która brała udział w wielu historycznych epizodach, wysyłała swoich synów na różne wyprawy wojenne, lub też na kongresy polityczne i co pewien czas kazała o sobie mówić nie tylko okolicy, ale też innym krajom. Spotyka się czasem takie rodziny, które mają to dziwne szczęście, że zdołają przez szereg wieków zachować zarówno swój majątek, jak też znaczenie, a co najważniejsze zdolności. De takich właśnie należeli Heidensteinowie. Brali oni udział we wczesnym średniowieczu w licznych wyprawach krzyżowych, wiodąc za sobą wielu rycerzy szwabskich i bawarskich, a na chorągwi tego pociągu zbrojnego widniał ich herb, przedstawiający trzy orle czerwone głowy na złotym polu. Imię Rajnold powtarzało się stale w tej rodzinie, to też hr. Rajnold z roku 1935 był 20-tym Rajnoldem, posiadającym zamek.

Radca v. Gwendl podszedł do wielkiego okna i spojrzął z zachwytem na okolicę, którą widać było aż po horyzont, z wysokości zamku.

„Co za wspaniała okolica — rzekł w uniesieniu, zapominając na chwilę o swym zadaniu wyśledzenia całego łańcucha wypadków, które doprowadziły do tajemniczej śmierci Heidensteina. Gdy się tak patrzy, mam wrażenie, że za chwilę zobaczę tam na szosie zbrojny poczt rycerzy i że opadnie most zwodzony, aby dać przejście gościom“.

— Lecz po tych słowach znów powrócił do swego zawodowego tematu i stanawszy przed swym kolegą, począł snuć dalej swoje myśli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

